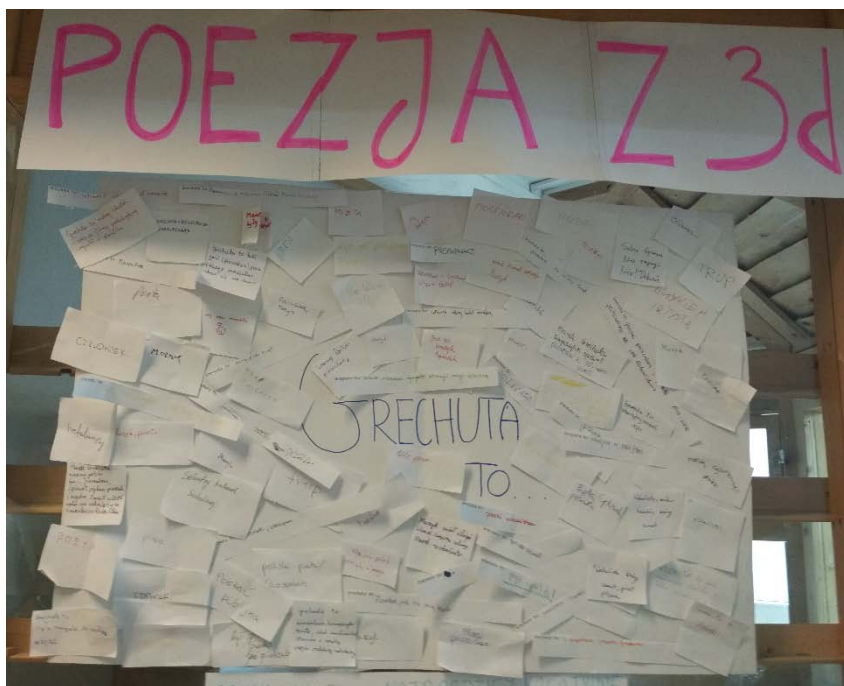


Bo wiek zobowiązuje!



Jest człowiek gimnazjalistą całą gębą, ma za sobą dwie klasy, ma być panem szkoły – no bo kto nim jest jak nie trzecioklasista, a tu bach! Mówią, że znowu jest się w podstawówce!

Nic bardziej frustrującego! I trudno o receptę na podobny ból!
Pokazać, że jednak się rządzi?! To może trochę pomóc.

Czy właśnie tą drogą szły myśli tych, którzy dla całej szkoły zrobili poetycki happening?
Pewnie nie do końca...



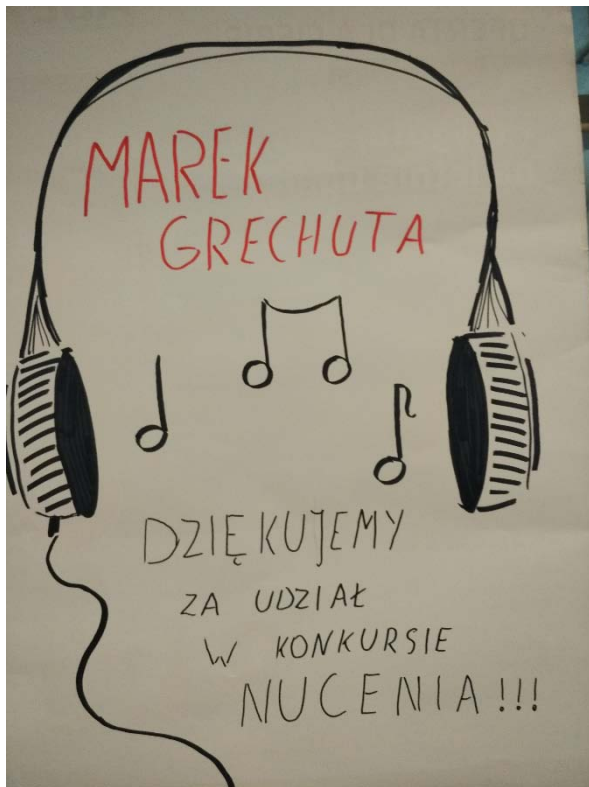
Faktem jest, że rano zaniepokoiili. W całej szkole pojawiły na czarno ubrane osoby „ozdobione” znaczkami, kolorowymi liśćmi, napisami... Nic nie mówiąc, rozdawały ulotki o tajemniczej treści: By patrzeć. By się rozglądać...

A potem na każdej przerwie było ich wszędzie pełno (bo na lekcjach pracowali☺)



Coś dawali, coś proponowali, o coś pytali... Czy byli rozumiani? Pewnie nie zawsze. Ale może i o to chodzi... zasiać niepokój, by zmobilizować do poszukiwań... Ślady działalności zaprezentowali na wspomnieniu po niezdrowych drożdżówkach i tłusciutkich pączusiach, czyli na szkolnym sklepiku...





MOGLIŚCIE W DOWOLNY SPOSÓB UZUPEŁNIĆ UTWÓR MARKA GRECHUTY OTO, JAK TO ZROBILIŚCIE:

Tyle było dni, do utraty sił,
Do utraty sił, tyle było chwil,
Gdy zakłajesz tych, z których nie masz nic,
Jedno warto znać, jedno tylko wiedz:

Ze ważne są tylko ci, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych, na które czekamy,
Ważne są tylko ci, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych, na które czekamy.

Tyle było dni, do utraty sił,
Do utraty sił, tyle było chwil,
Gdy zakłajesz tych, z których nie masz nic,
Jedno warto znać, jedno tylko wiedz:

Ze ważne są tylko ci, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych, na które czekamy,
Ważne są tylko ci, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych, na które czekamy.

Pewien znany ktoś, kto miał dom i siłę,
Zgubił nagle siłę i w zle kregi upadł,
Choć majątek przysł, on nie stoczył się,
Wytłumaczyć umiał sobie wtedy, wtedy właśnie, że...

Ze ważne są tylko ci, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych, na które czekamy,
Ważne są tylko ci, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych, na które czekamy.

Pewien znany ktoś, kto miał dom i siłę,
Zgubił nagle siłę i w zle kregi upadł,
Choć majątek przysł, on nie stoczył się,
Wytłumaczyć umiał sobie wtedy, wtedy właśnie, że...

Ze ważne są tylko ci, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych, na które czekamy,
Ważne są tylko ci, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych, na które czekamy.

DZIEŃ POEZJI

06.10.2017 z M. Grechutą

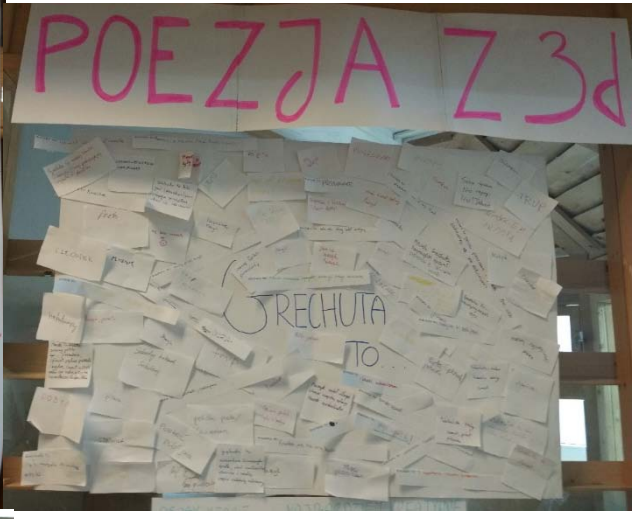
LISTA UTWORÓW, KTÓRE MOGLIŚCIE USŁYSZEĆ W PIĄTEK:

- „Wiosna, ach to ty”
- „Nie dokazuj”
- „Dni, których nie znamy”
- „Będziesz moja panią”
- „Niepamięć”

tylko tyle udało nam się

NASZE HASŁO: PRZYJĀZ POSTUCHAJ ZAŁEŻ

zdobyć karteczek tytułów utworów



DZIEŃ POEZJI

6.10.17

DZIĘKUJEMY

za udział i zaangażowanie*
stacja ROZSYPANKA
u nas składałisi teksty piosenek Marka Grechuty:

- ~ „Wiosna - ah to ty”
- ~ „Nie dokazuj”
- ~ „Dni, których nie znamy”
- ~ „Będziesz moja panią”

* Bardziej się zaangażowały nie wiele osób, dlatego postanowiliśmy w konkursie nie mieć zbyt dużej liczby uczestników.

OSOBY KTÓRE WYKONAŁY ZADANIE BEZGŁĘDNI:

(kogoś jest ciekawość a b)

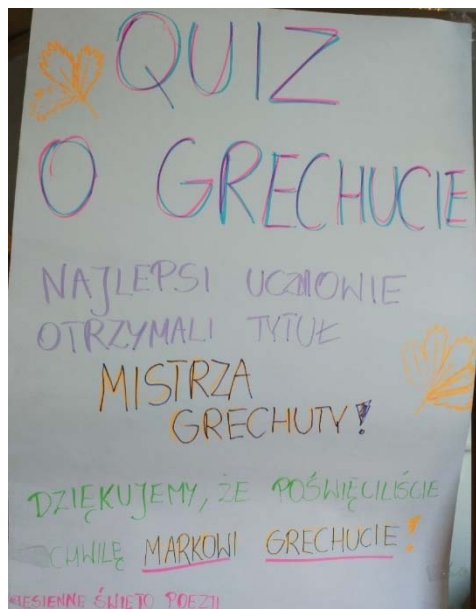
- Eulka x 6a
- Milena x 5c
- Kaja x 5d
- Magda x 4c
- Antek x 4b

jedna nieidentyfikowana osoba
(Jakiś dzień w niezapamiętany to gdzieś przepadł)

NAJBARDZIEJ KREATYWNE PRACE

→ fragmenty piosenek:

- „Wiosna, ach to ty”
- „Będziesz moja panią”
- „Aho! ach to powiem ci”



Wnioski? Różne...

Nasza grupa miała za zadanie zorganizować muzykę, tj. piosenki Grechuty i stworzyć stanowisko, przy którym na karteczkach zapisywano by tytuły wysłuchanych utworów.

Mimo plakatów, głośno puszcanych piosenek – bardzo mało osób do nas podchodziło. Ponad połowa „odważnych” nie znała tytułów najsłynniejszych utworów Marka Grechuty. Zauważyliśmy, że osoby boją się podchodzić lub są zupełnie obojętne na to, co dzieje się dookoła nich. Jeśli nie zrobi się pierwszego kroku w ich stronę – oni na pewno go się na niego nie zdobędą.

*Happening nie poszedł po naszej myśli. Nike nie znał piosenek, które im puszczaaliśmy!
Pomimo tego i tak dobrze się bawiliśmy.*

Małe dzieci oblepiały nas z każdej strony, ale starsi patrzyli z daleka...

Uważam, że inicjatywa była ciekawa i przemyślana, jednak opór starszych dzieci trochę ją psuł...

Mieliśmy na każdej przerwie dużo roboty, ale nie wiem, czy idea dotarła do wielu. Dziwili się, że nam się chce...

Pewnie nie jeden happening by się przydał, żeby większej grupie chciało się chcieć...